

Polak stanu wolnego kontra stereotypy

18 września 2023

Mężczyźni stanu wolnego są w złożonej sytuacji i muszą konfrontować się z tradycyjnymi normami męskości – jak wynika z polskiego badania, doceniają oni wolność, niezależność i spokój, ale mają w sobie także dużo lęku i trudnych emocji związanych m.in. z ojcostwem.

Doświadczenia polskich mężczyzn, którzy żyją w pojedynkę, przeanalizowały badaczki z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu: dr hab. Katarzyna Adamczyk, dr Marta Mrozowicz-Wrońska oraz dr hab. Emilia Soroko we współpracy z psychologiem z Uniwersytetu SWPS dr. Kamilem Janowiczem. Wyniki ich pracy opublikowano w czasopiśmie Sex Roles.

Naukowcy wysłuchali mężczyzn w wieku od 23 do 43 lat, z których kilku nigdy nie było w żadnym związku, zaś inni w przeszłości byli już bliscy zaręczyn. Badani pochodzili z dużych i małych miejscowości, byli na różnym poziomie zdrowia psychicznego i fizycznego, wykonywali różne zawody. Każdy z nich żył w pojedynkę od co najmniej 6 miesięcy. Z ich wypowiedzi wyłania się przede wszystkim duża ambiwalencja wobec życia w pojedynkę. Mężczyźni doświadczają „bycia singlem” w kontekście różnorodnych potrzeb i nadziei; status ten determinuje przebieg ich dorosłego życia.

Prawie wszyscy uczestnicy badania (91 proc.) dostrzegali, że życie w pojedynkę ma swoje zalety i wady. Wskazywane przez nich korzyści dotyczyły głównie niezależności, możliwości podejmowania autonomicznych decyzji oraz skoncentrowania się na rozwoju osobistym, przyjemnościach i hobby.

Podawane przez mężczyzn wady życia w pojedynkę dotyczyły głównie trudności związanych z brakiem partnerki lub partnera, niespełnionych potrzeb relacyjnych oraz poczucia samotności.

Dla niektórych mężczyzn życie w pojedynkę oznaczało również utratę możliwości zostania ojcem. Takie doświadczenie zgłosił również uczestnik badania, który wcale nie pragnął być w romantycznym związku.

Podczas wywiadów mężczyźni chętnie opowiadali też o tym, jak adaptują się do życia w pojedynkę. Niektórzy wybrali stoicką postawę i próbę jak najlepszego wykorzystania tej sytuacji. Inni skupili się na unikaniu negatywnych uczuć wynikających z bycia samemu.

Wielu uczestników (77 proc.) mówiło również o wewnętrznym rozdarciu – czy powinni po prostu czekać na odpowiednią osobę, czy też podjąć aktywne działania w celu znalezienia kogoś. „Mężczyźni z mniejszych miejscowości skarżyli się na przykład, że po 30. roku życia ich pula randkowa i możliwości nawiązania relacji są bardzo ograniczone” – komentuje współautor publikacji dr Kamil Janowicz, cytowany w informacji prasowej Uniwersytetu SWPS

Uczestnicy badania (82 proc.) czuli, że mają cechy, które utrudniają im znalezienie osoby, z którą mogliby nawiązać poważny, długotrwały związek. Niektórzy mężczyźni jako powód wskazywali choroby lub zaburzenia psychiczne (np. chorobę zakaźną, depresję, alkoholizm). Inni zgłaszali negatywne doświadczenia w domu rodzinnym i mieli poczucie, że przeżycia z przeszłości utrudniają im możliwość zaangażowania w poważny związek romantyczny.

Równie licznie badani mężczyźni (82 proc.) deklarowali poczucie bycia „innym” w społeczeństwie mocno skupionym na związkach. Doświadczali też izolacji społecznej z powodu swojego statusu. Wyrażali oni również przekonanie, że coś ważnego w życiu ich omija, że zostają w tyle za „społecznym harmonogramem”, zgodnie z którym małżeństwo i założenie rodziny muszą nastąpić w określonym momencie życia.

Niektórzy uczestnicy wyrażali obawy związane z upływem czasu i

„tykaniem biologicznego zegara”. Mężczyźni z tej grupy obawiali się, że późne rodzicielstwo wiąże się z ryzykiem związanym z chorobami genetycznymi, a po 40. roku życia to już – jak mówili niektórzy z nich – zbyt późno, by być odpowiednim ojcem.

Naukowcy starali się nie używać określenia singiel, lecz osoba żyjąca w pojedynkę. „To różnica, bo w naszej kulturze pojęcie singla ma specyficzne konotacje. Mówimy wtedy o grupie wielkomiejskiej, dobrze wykształconej, często dobrze sytuowanej ekonomicznie, z hedonistycznym nachyleniem. A termin »osoba żyjąca w pojedynkę« jest szerszy i bardziej neutralny” – tłumaczy dr Janowicz. „Z doświadczeń mężczyzn, którzy wzięli udział w badaniu, wyłania się przede wszystkim duża ambiwalencja wobec życia w pojedynkę. Z jednej strony doceniają wolność, niezależność i spokój. To, że nie ma trudności, które pojawiają się w związkach. Z drugiej strony doświadczają dużo samotności, niezrealizowanych pragnień dotyczących związków, pokrewieństwa emocjonalnego, możliwości dzielenia się doświadczeniami z jakąś bliską osobą. Jest w nich też sporo lęku, niepewności, trudnych emocji, nierzadko obniżonego nastroju. To dla większości z nich nie jest stan obojętny” – opisuje dr Janowicz.

Wyniki – jak podkreślają autorzy publikacji – kwestionują stereotypowe poglądy na temat mężczyzn żyjących w pojedynkę. Zaznaczają, że dla rodzimego kontekstu kulturowego charakterystyczne jest silne przywiązanie do małżeństwa i niska akceptacja dla życia poza związkiem romantycznym. Z analiz, które wcześniej prowadzono wśród mężczyzn – singli wynikało, że częściej zgłaszają oni objawy depresji i lęku niż kobiety w analogicznej sytuacji życiowej. Niektóre badania socjologiczne wskazują, że często postrzega się ich jako uwodzicieli czy maminsynków, w przeciwieństwie do mężczyzn żonatych, którzy przedstawiani są jako ojcowie, żywiciela rodziny, a małżeństwo jako „przejście w dorosłe, męskie życie”. „Jest to badanie jakościowe, więc nie można go

przekładać na całą populację. Sądzymy, że to badanie było okazją do pokazania swojej perspektywy, perspektywy kontrstereotypowej tych mężczyzn, którzy czują się samotni” – zwraca uwagę dr Janowicz.

Wyniki badania mogą mieć praktyczne znaczenie dla terapeutów, doradców i edukatorów pracujących z mężczyznami. Specjaliści od zdrowia psychicznego mogą dzięki niemu pomóc mężczyznom w zidentyfikowaniu przeszkód stojących im na drodze do związku i zaproponować ukierunkowane interwencje, takie jak terapia lub szkolenia z umiejętności społecznych. „Odkrycia te podważają stereotypowe i nierealistyczne poglądy na temat samotności wśród mężczyzn i mają praktyczne implikacje dla psychoterapeutów, doradców i pedagogów pracujących z samotnymi mężczyznami” – ocenili autorzy w publikacji źródłowej.

Badanie zostało zrealizowane w ramach grantu Sonata BIS, którego kierowniczką jest prof. UAM dr hab. Katarzyna Adamczyk.

Autorstwo: PAP

Źródło: NaukawPolsce.pl